



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (170.)
w dniu 5 czerwca 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców, wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych (druk senacki nr 646, druki sejmowe nr 2390, 2412 i 2412-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne (druk senacki nr 647, druki sejmowe nr 2389 i 2395).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 45)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Ziółkowski)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Witam państwa i otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Mamy dziś do rozpatrzenia dwie ustawy: ustawę o spłacie niektórych należności przedsiębiorców i ustawę – Prawo energetyczne.

Sytuacja wygląda następująco: panowie ministrowie – witam pana ministra Rynasiewicza i pana ministra Tomczykiewicza – idą na ważne głosowania na godzinę 9.00, chciałbym więc, żeby udzielili panowie oficjalnie pełnomocnictw swoim współpracownikom i potem, za dziesięć minut, będę mógł panów wypuścić.

Panie Ministrze, komu w razie czego przekazuje pan swoje uprawnienia?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panu dyrektorowi Rafałowi Nowakowi.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To samo pytanie kieruję do pana ministra Tomczykiewicza.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To dobrze.

W takim razie, jak długo mogą panowie zostać, zapraszam.

Pierwsza ustawa jest związana z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – wiadomo, mieliśmy z tym do czynienia.

Panie Ministrze – zwracam się do pana ministra Rynasiewicza – proszę przedstawić ustawę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jak już pan przewodniczący zaznaczył, ustawa ta wypełnia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18 czerwca 2013 r. Wprowadzamy zmianę w art. 4 pkt 1, aby w przeciwieństwie do poprzedniego przepisu nie różnicować podmiotów

na podstawie kryterium wielkości przedsiębiorcy, innymi słowy dopuścić tak zwanych dużych przedsiębiorców do możliwości ubiegania się o wypłatę niezaspokojonych należności, zmianę w art. 12, aby rozwiązać kwestie związane z ogłoszeniem upadłości, oraz regulację przepisów przejściowych.

W tej chwili mamy osiemnaście zgłoszeń ze strony szesnastu przedsiębiorców. Łączna kwota roszczeń na ten czas to około 120 milionów zł. Oczywiście w momencie, kiedy zakończymy procedowanie nad tą ustawą, pewnie będą następne zgłoszenia, ale generalna dyrekcja nie spodziewa się lawiny zgłoszeń; problem ten zamknie się raczej liczbą niewiele większą od tej, którą podałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o opinię legislatora senackiego.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Chciałbym przypomnieć, że projekt będący podstawą do uchwalenia ustawy, którą dzisiaj zajmuje się komisja, był już przedstawiony komisji podczas prac nad senackim projektem ustawy, która wykonywała wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Koncepcja rządowa i koncepcja Komisji Ustawodawczej trochę się różniły. Koncepcja Komisji Ustawodawczej była pełniejsza, odpowiadała na pewne problemy, które mogły się pojawić w związku z określonym stanem prawnym, okolicznościami, które zaistniały po dniu wejścia w życie nowelizowanej ustawy, a przed dniem uchwalenia i wejścia w życie ustawy, którą dzisiaj zajmuje się komisja. Niemniej wówczas rząd przekonał Wysoki Senat, że należy procedować nad projektem rządowym, i projekt senacki został przez Wysoki Senat odrzucony.

Jeżeli chodzi o tę ustawę, to chciałbym powiedzieć, iż od strony formalnej nie budzi ona żadnych wątpliwości, że wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Pojawia się jednak pytanie, czy również od strony praktycznej wyrok ten będzie wykonany. Trzeba powiedzieć, iż należałoby uznać ustawę, którą uchwalił Sejm, za wykonującą wyrok Trybunału Konstytucyjnego również od strony faktycznej i praktycznej tylko w takim wypadku, jeżeli limity środków, o których mowa w art. 2 nowelizowanej ustawy, nie wyczerpały się,

to znaczy jeżeli duzi przedsiębiorcy będą mogli uzyskać zaspokojenie w takiej samej proporcji, w jakiej uzyskali zaspokojenie mali przedsiębiorcy. To pierwszy warunek.

Drugi warunek jest następujący: że nie znalazł zastosowania art. 12, to znaczy nie doszło do sytuacji, w której wierzyciele inni niż podwykonawcy zostali spłaceni w mniejszej wysokości, niżby się to stało, gdyby art. 12 nie funkcjonował. Jeżeli te warunki są spełnione, to trzeba powiedzieć, że również od strony praktycznej ustawa realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Jedna uwaga dotyczy również art. 2 ust. 1. Przepis przejściowy zawarty w art. 2 ust. 1 tej ustawy został sformułowany dość nieszczęśliwie. W przepisie tym posłużono się na końcu sformułowaniem, że spłaty będą dokonywane według zasad spłat określonych w przepisach dotychczasowych. I teraz, proszę państwa, jeżeli sformułowanie to będzie rozumiane wyłącznie od strony przedmiotowej, a więc wyłącznie od strony procedury dokonywania spłat, to wszystko jest okej, to znaczy nie ma żadnych wątpliwości, iż duzi przedsiębiorcy również będą mogli być spłacani na podstawie tej ustawy. Jeśli zaś sformułowanie „według zasad spłat określonych w przepisach dotychczasowych” będziemy interpretowali nie tylko w aspekcie przedmiotowym, ale również w aspekcie podmiotowym, może dojść do sytuacji, w której niechcący, stosując art. 2 ust. 1, wyeliminujemy dużych przedsiębiorców z możliwości uzyskania zaspokojenia, gdy termin na dokonywanie zgłoszeń otwarty zgodnie z art. 5 ust. 3 nowelizowanej ustawy upłynął przed dniem wejścia w życie ustawy, którą rozpatrujemy. Powiedziałem, że art. 2 ust. 1 jest sformułowany nieszczęśliwie. Zakładam, że nikt nie będzie tego interpretował w taki sposób, jak ja powiedziałem, ale gramatyczna struktura przepisu umożliwia taką interpretację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, mówię pan o 120 milionach zł, które w tej chwili są przedmiotem roszczeń. Prosiłbym o odpowiedź, ile jeszcze mniej więcej zgłoszeń się spodziewacie i czy jest możliwość udzielania spłat z tych funduszy w sposób proporcjonalny zarówno dużym, jak i małym przedsiębiorcom, żeby faktyczne wykonanie wyroku było możliwe.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie Przewodniczący, faktyczne wykonanie wyroku będzie możliwe. Każdy kontrakt jest analizowany przez wszystkie oddziały generalnej dyrekcji. Mamy pełną świadomość tego, jak wygląda sytuacja w wypadku tych kontraktów. Często roszczenia zgłaszane przez przedsiębiorców przed ich zweryfikowaniem przez generalną dyrekcję wydają się potężne, nie do załatwienia, nie do zrealizowania, a po ich zweryfikowaniu sytuacja wygląda inaczej. Tak było z małymi, tak było też ze średnimi przedsiębiorcami i tak pewnie będzie z dużymi przedsiębiorcami. My na tyle, na ile przyjrzelśmy się wyrokowi Trybunału

Konstytucyjnego, możemy powiedzieć, że nie odnosił się on do limitów. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego zapisy te nie były kwestionowane, my więc, wypełniając w dużym stopniu literalnie orzeczenie Trybunału, również do limitów się nie odnosimy.

Przypomnę, że ustawa w wersji pierwotnej – i oczywiście w tej poprawionej – ma charakter incydentalny. My mówimy o sytuacji, gdzie około 170 milionów zł – jeżeli są jakieś nowe dane, to proszę mi powiedzieć – z tytułu funkcjonowania tej ustawy zostało wypłacone małym i średnim przedsiębiorcom. Wiadomo, że system jest tak skonstruowany, że generalna dyrekcja, poprzez swoje działania, w różny sposób, między innymi poprzez sprawy sądowe, próbuje odzyskiwać te środki finansowe. Jak państwo wiedzą, nad pierwszym projektem procedowano dosyć długo, ponieważ była obawa związana z nieuzasadnioną pomocą publiczną, system ten musiał więc być tak skonstruowany, żeby generalna dyrekcja mogła odzyskiwać te pieniądze. Do tej pory ze 170 milionów zł odzyskaliśmy 23 miliony zł. Tak ten system jest skonstruowany i pewnie tak będzie dalej, mamy tego pełną świadomość. Sytuacja jest taka, że naszym zdaniem...

I jeszcze jedna informacja. Przecież cały czas nikt nie zamyka przed generalnymi wykonawcami, podwykonawcami, usługodawcami czy dostawcami normalnej drogi kodeksowej; droga kodeksowa jest przecież opisana i stosowna. Relacje, które powstają pomiędzy firmami a generalną dyrekcją w procesach sądowych, doprowadziły do uzyskania przez przedsiębiorców środków finansowych w wysokości około 900 milionów zł.

Przypomnę też wszystkim państwu, że rozwiązaliśmy już problem i sytuacja się nie powtórzy, ponieważ w grudniu ubiegłego roku zmieniliśmy ustawę o zamówieniach publicznych. W ustawie tej opisaliśmy całą tę sytuację, nie ma więc możliwości powrotu do sytuacji sprzed wejścia w życie tej ustawy. Dlatego uważam, patrząc na całość sprawy, że uzupełnienie tej ustawy o zapisy, których oczekiwał od nas Trybunał Konstytucyjny – chociaż wskazał, że wyrok nie ma skutku prawotwórczego, i nie nałożył na nas obowiązku uregulowania tej kwestii, a mimo to my ją regulujemy – spowoduje rozwiązanie problemów kilku firm, które mają taką sytuację. Można tu opisać na przykład sytuację firmy Alpine itd.

Chciałbym jeszcze raz państwu uzmysłowić, że ta ustawa ma charakter incydentalny i tak ją traktujemy. Nie traktujemy tej ustawy jako kompleksowego rozwiązania, bo kompleksowe rozwiązanie jest opisane zupełnie gdzie indziej.

Muszę już iść na głosowanie, ale jeżeli będą pytania, to odpowie na nie pan dyrektor wraz ze swoimi współpracownikami. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze. W takim razie zwalniam pana ministra z uczestnictwa w posiedzeniu komisji.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz: Dziękujemy bardzo.*)

Panowie Senatorowie, czy ktoś z panów ma pytanie? Nie. A ktoś z gości?

Rozumiem, że wszystko jest jasne.

W takim razie, ponieważ nie ma poprawek, możemy przystąpić do głosowania, bo pan minister czeka.

Panowie Senatorowie, kto jest za przyjęciem tej ustawy w proponowanym kształcie? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Czy pan senator Owczarek, zgodnie z tradycją, przemówi te...

(*Senator Andrzej Owczarek*: Tak, oczywiście.)

Pan senator Owczarek będzie sprawozdawcą.

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

I w ten sposób kończę pierwszą część naszego posiedzenia. Dziękuję.

Przystępujemy do drugiej części posiedzenia, to jest do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne.

Proszę państwa, pan minister Tomczykiewicz był obecny, ale wyszedł, upoważniwszy przedtem do reprezentowania go pana dyrektora.

Chciałbym przywitać nowego prezesa URE, pana Macieja Bando, i pogratulować, że został pan umocowany na stanowisku prezesa *lege artis*.

Kto z panów będzie przedstawiał tę ustawę?

Pan dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Krótko przedstawię ustawę, która została uchwalona przez Sejm z inicjatywy posłów. Najkrócej rzecz ujmując, ustawa ta wprowadza rozwiązania mające umożliwić PGNiG realizację obliwa giełdowego, które zostało wprowadzone w małym trójpaku energetycznym w ubiegłym roku. PGNiG przygotowuje się do restrukturyzacji przedsiębiorstwa w taki sposób, że wydzieli pewną zorganizowaną część i wniesie do odrębnej spółki. Bez rozwiązań zawartych w tej ustawie nie byłaby możliwa sukcesja umów na dostarczanie paliwa gazowego, które dzisiaj są zawarte przez PGNiG z odbiorcami. Dzięki tym rozwiązaniom nastąpi przejście praw i obowiązków z tych umów na nowy podmiot i dzięki temu odbiorcy unikną chaosu, który mógłby powstać w związku z całą tą operacją, a oprócz tego umożliwi to uniknięcie kosztów związanych z obsługą ewentualnych zmian czy aneksów do umów, które są zawarte dzisiaj. Oprócz tego w projekcie uregulowano przejście kwestii związanych z dotychczasową taryfą dla przedsiębiorstwa PGNiG, jak i kwestii związanych z obowiązkami podatkowymi.

To w największym skrócie istota tego krótkiego projektu. Był on wzorowany, jak można zauważyć, na przepisach wprowadzonych do prawa energetycznego w 2007 r., kiedy były wyodrębniane struktury operatorów systemów dystrybucyjnych z przedsiębiorstw zintegrowanych pionowo przed 1 lipca 2007 r., aby była możliwa zmiana sprzedawcy czy zakup energii od dowolnie wybranego sprzedawcy. Wówczas również ta konstrukcja została zastosowana w prawie. Na bazie przepisów kodeksu spółek handlowych nie jest to możliwe, stąd konieczność tej szczegółowej regulacji. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić legislatora Kancelarii Senatu?

Bardzo proszę.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Michał Gil, Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Mam jedną uwagę dotyczącą art. 5b¹ ust. 6. Zgodnie z tym przepisem powstałe z wyodrębnienia przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się obrotem paliwami gazowymi, do którego wniesiono wkład niepieniężny, wstępuje z dniem wyodrębnienia w wynikające z przepisów podatkowych prawa i obowiązki dotychczasowego zintegrowanego pionowo przedsiębiorstwa energetycznego, pozostające w związku ze składnikami majątku wchodzącymi w skład wkładu niepieniężnego na zasadach określonych w art. 93 i w art. 93a ordynacji podatkowej. Pierwsza część tego przepisu mówi o skutkach podatkowych wyodrębnienia przedsiębiorstwa i do niej nie ma żadnych zastrzeżeń, ale w końcu przepisu znajduje się odesłanie do art. 93 i art. 93a ordynacji podatkowej. Mówiąc najprościej, Wysoka Komisjo, to odesłanie jest niepotrzebne z tego powodu, że normy zawarte w art. 93 i art. 93a ordynacji podatkowej są w pewnym uproszczeniu dokładnie tymi samymi normami, które znajdują się w pierwszej części przepisów. W związku z tym odesłanie to jest niepotrzebne. Oczywiście często się zdarza, że ustawodawca wpisuje niepotrzebne przepisy do ustaw, choć nie powinien tego robić, ale ta sytuacja jest o tyle groźna, że tutaj dwie identyczne normy znajdują się w jednym przepisie: raz wyrażona wprost, a drugi raz poprzez odesłanie. Adresat tekstu prawnego stanie więc przed dylematem i albo uzna, że to dodatkowe powtórzenie jest przejawem nieracjonalności prawodawcy – co jest stosunkowo mało groźne – albo będzie doszukiwał się w tym przepisie drugiego dna, jakiejś treści, i niewykluczone, że to znajdzie, co byłoby dosyć niebezpieczne. Dlatego proponuję usunąć odesłanie do ordynacji podatkowej. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Dyrektorze, cóż pan na to?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Ja, Panie Przewodniczący, chciałbym powiedzieć, że rząd pozytywnie zaopiniował cały projekt ustawy, włącznie z tym artykułem. Podczas prac nad stanowiskiem zgłoszony był postulat odwrotny w stosunku do tego, który przedstawił pan mecenas, a mianowicie żeby uzupełnić to odesłanie art. 93d ze wskazaniem, że nie jest to powtórzenie tego – jak przedstawił to pan mecenas – przepis ten mówi bowiem, że

to się odbywa na zasadach wskazanych w tych przepisach. Dlatego zgodnie ze stanowiskiem ministra finansów postułowalibyśmy pozostawienie tego odesłania i uzupełnienie go o jeszcze jeden artykuł.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem.

Pan minister Tomczykiewicz przekazał mi trzy poprawki. Czy pan mecenas widział te nowe poprawki? Czy pan dyrektor mógłby przedstawić te poprawki, a ja tymczasem dam je do wglądu panu mecenasowi Gilowi?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Poprawka dotycząca art. 5b¹ ust. 6 sprowadza się do tego, że w wyliczeniu artykułów na zasadach określonych w art. 93 oraz art. 93a dodaje się art. 93d ustawy – Ordynacja podatkowa z dnia 29 sierpnia 1997 r.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To jest pierwsza poprawka, a są jeszcze dwie następne, tak?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o kolejną poprawkę, poza tym, co przedstawiłem dotychczas, jest to poprawka wynikająca z postulatów zgłoszonych przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, również do stanowiska rządu, aby wyraźnie wskazać, że na spółkę, która będzie realizować umowy z odbiorcami po przekształceniu PGNiG, przejdą prawa i obowiązki z dotychczasowych decyzji wydanych przez UOKiK w odniesieniu do PGNiG w zakresie tego, jak przedsiębiorstwo to powinno funkcjonować na rynku gazu. Przepis ten ma na celu uniknięcie sytuacji polegającej na tym, że na skutek przekształceń jedna ze spółek grupy kapitałowej PGNiG wymyka się ze zobowiązania, które wcześniej wynikało z decyzji nałożonej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ponieważ konsekwentnie przyjmujemy, że regulacja tworzy sukcesję generalną wszystkich praw i obowiązków, również wynikających z decyzji prezesa UOKiK, a w dotychczasowej regulacji tego akurat nie było.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To była poprawka druga.

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Jest jeszcze jedna.)

Jest jeszcze trzecia poprawka, też dołożona w tej chwili, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Prosiłbym prezesa URE o wyjaśnienie tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Prezesie, proszę bardzo.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ta poprawka doprecyzowuje problem obrotu gazem przez podmiot wyodrębniający, czyli przez duży PGNiG. Chodzi nam o to, żeby było jasno napisane, że duży PGNiG oferuje gaz w ramach publicznego, jawnego obrotu, a nie w ramach kontraktów OTC, które polegają na tym, że dwa podmioty mogą się umówić i podpisać stosowną umowę i tylko ją zgłosić, zarejestrować na giełdzie, a nam zależy na tym, żeby obrót gazem był transparentny i widoczny na giełdzie, i tego dotyczy ta poprawka.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Mecenasie, jaka jest pana opinia na temat tych poprawek?

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Proszę o minutę.)

Dobrze, daję panu minutę.

Rozumiem, że zarówno przedstawiciel PGNiG, pan prezes Kurella, jak i przedstawiciel UOKiK nie mają zastrzeżeń do tych poprawek.

Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella:

Panie Przewodniczący! Wysoki Senacie!

Tak naprawdę przyszedłem podziękować i przypomnieć, że dziesięć miesięcy temu byłem w tej Izbie oraz w tej samej sali i panowie senatorowie zgłaszali wówczas tę poprawkę jako poprawkę Senatu, która zmierzała właśnie w kierunku sukcesji uniwersalnej. Przedstawialiśmy wtedy argumenty, iż, po pierwsze, w żadnym wypadku nie idzie to w poprzek liberalizacji rynku gazu i rozwoju konkurencji na tym rynku, a po drugie, jest to nam po prostu potrzebne, żeby cały proces przeprowadzić sprawnie. Spotykamy się tu po dziesięciu miesiącach i mam wielką nadzieję, że tym razem mądrość Senatu i zgłoszone poprawki zadecydują, iż będzie nam naprawdę łatwiej przeprowadzić gigantyczny proces, który zaczęliśmy realizować 11 września. W ramach PGNiG jesteśmy gotowi od 1 lipca wydzielić nową spółkę, czyli tak zwany PGNiG Obrót Detaliczny, bez najmniejszej szkody dla klientów. Mówimy o dużej reorganizacji przeprowadzanej na żywym organizmie, jest to bowiem ponad sześć i pół miliona naszych klientów, ale mówimy

też o tym – powtarzaliśmy to wielokrotnie – że de facto stajemy się animatorem i kreatorem wolnego rynku gazu w Polsce. Jest to dla niektórych pewna sprzeczność, ale tak to wygląda.

Dzisiaj prosimy o tę jednozdaniową poprawkę, uzupełnioną jeszcze o poprawki prezesa URE. Całkowicie się z tym zgadzamy. Sami też dostrzeżliśmy, iż jest niedokładność w zapisie. Poprawki zgłoszone przez UOKiK są dla nas oczywiste, ponieważ w wyniku sukcesji uniwersalnych wszelkie prawa i obowiązki przechodzą na nowy podmiot, co nie budzi naszych wątpliwości. Poprawki zgłoszone przez ministra finansów są również całkowicie zbieżne z naszym rozumieniem procesu wydzielenia nowej spółki i jej funkcjonowania od 1 lipca, a w wypadku szczególnym od 1 sierpnia, ale to są detale.

Jeśli można, to prosimy o przyjęcie tych poprawek, żebyśmy jako spółka byli już gotowi, ponieważ wszelkie decyzje techniczne i korporacyjne po stronie PGNiG zostały podjęte. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy PGNiG SA wyraziło zgodę na wydzielenie zorganizowanej części przedsiębiorstwa i przekazanie aportem zorganizowanej części przedsiębiorstwa do nowego podmiotu. Prezes URE wydał nam koncesję na obrót paliwami gazowymi, energią elektryczną, podpisaliśmy porozumienie ze związkami zawodowymi, które umożliwi nam bezkolizyjne przejście prawie dwóch tysięcy siedmiuset pracowników do nowego podmiotu. Tak zwany segment obrotu detalicznego został wydzielony w ramach PGNiG, w związku z czym tak naprawdę czekamy wyłącznie na sukcesję uniwersalną, żeby proces rozpoczęty 11 września mógł zostać skutecznie zakończony w drugiej połowie 2014 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Mecenasie, czy jest już pan gotowy?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Tak.

Jeśli chodzi o poprawkę dotyczącą dodania art. 2a, to nie mam żadnych uwag, a jeśli chodzi o rozszerzenie odesłania w ust. 6, to nadal uważam, że odesłanie do art. 93 i art. 93a jest niezasadne. Rozumiem sens odesłania do art. 93d i proponowałbym sformułować ten przepis w taki sposób, żeby wykreślić odesłanie dotychczasowe i dopisać tam zdanie, że przepis art. 93d ordynacji podatkowej stosuje się odpowiednio. To, wydaje mi się, byłoby rozwiązanie prawidłowe.

Co do ostatniej z tych poprawek, mówiącej o zasadach sprzedaży gazu na giełdzie, to moim zdaniem przepis jest chyba zbyt wąsko sformułowany w tym sensie, że dotyczy on tylko sytuacji, kiedy dochodzi do nabycia pomiędzy dotychczasowym przedsiębiorstwem zdegradowanym pionowo a wyodrębnionym z niego przedsiębiorstwem, bo wydaje mi się, że ten problem jest szerszy i może dotyczyć każdej sytuacji, wobec tego powinien dotyczyć sprzedaży na giełdzie w ogóle. To pierwsza sprawa.

Sprawa druga. Wydaje mi się, że w związku z tym lepszym miejscem byłoby jednak dodanie przepisu art. 49b ust. 1.

No i sprawa trzecia. Jeśli chodzi o przepis w brzmieniu zaproponowanym obecnie, to mam pewną wątpliwość, czy nie wykracza on poza materię ustawy. Być może, że tak jest, być może nie. Moim zdaniem ta sprawa nie jest pewna, dlatego że ustawa dotyczy tylko sukcesji związanej z przejściem umów na podmiot wyodrębniony, a poprawka dotyczyłaby tu sposobu sprzedaży paliw gazowych, wydaje się więc, że chyba wykracza to poza materię. Gdyby przyjęto moją wersję, to jestem prawie pewien, że wykraczałaby poza materię, bo byłaby po prostu szersza. Tyle mogę powiedzieć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Dyrektorze, cóż pan na to?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o propozycję poprawki w art. 5b¹ ust. 6, to myślę, że pan mecenas zaproponował salomonowe wyjście i że należałoby to przyjąć w takim kształcie. A co do kwestii sposobu sprzedaży przez podmiot zobowiązany, to wydaje mi się, że tutaj chodziło tylko o postawienie kropki nad „i”, i przesądzenie, iż samo przekształcenie tego przedsiębiorstwa nie zwalnia go z obliża, które wynika z art. 49b.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Skoro węższe sformułowanie nie wykracza poza materię, szersze zaś by wykraczało, zostawmy więc to węższe.

Panowie Senatorowie, otwieram dyskusję...

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie Przewodniczący, tego, co powiedziałem, nie należy traktować tak, że modyfikacja art. 49b wykraczałaby poza zakres projektu. Nie. Trzeba to przeanalizować dokładniej, a w tej chwili chyba nie jesteśmy w stanie udzielić odpowiedzi. Celem tej poprawki jest to, żeby nie wyłączyć tego spod pewnego obowiązku na skutek wprowadzanego ułatwienia w zakresie sukcesji.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Moja propozycja byłaby następująca. Przejąłbym te dwie poprawki, co do których jest zgoda, a w wypadku trzeciej proponuję, żeby pan dyrektor i pan legislator się spotkali jeszcze przed posiedzeniem plenarnym Senatu i postarali się przygotować wersję, która będzie zgłoszona na posiedzeniu plenarnym. Sądzę, że innego wyjścia nie ma, bo byłoby to robienie tego w ostatniej chwili. Jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości, lepiej to wyczyścić. Taka jest moja propozycja.

Otwieram debatę, Panowie Senatorowie.
Proszę bardzo, pan senator Dobkowski, a potem pan senator Martynowski.
Proszę bardzo.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.
Jest to duża restrukturyzacja, bo jest restrukturyzowana chyba jedna z największych firm państwowych w Polsce, i jest to projekt poselski. Czy w związku z tym była konsultacja ze związkami zawodowymi? To pytanie pierwsze.

Pytanie drugie. Czy gaz do samochodów, na przykład na stacjach benzynowych, będzie tańszy, czy droższy? Jakie są przewidywania? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Może pan senator Martynowski zada pytanie i potem...
Proszę bardzo.

Senator Marek Martynowski:

Jam mam właściwie pytanie uzupełniające.
Panie Dyrektorze, ile nas będzie kosztowała ta ustawa?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Dyrektorze. Dwa pytania, dwie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o kwestię konsultacji ze związkami zawodowymi, to cały proces przekształcania w ramach grupy kapitałowej PGNiG podlegał procedurze związanej z powołaniem nowej spółki, konsultacjami itd. Gdyby pan prezes mógł powiedzieć dwa słowa, jak to wyglądało, to będzie przedstawione dokładnie.

Co do cen gazu, to założenie jest takie, że na skutek przekształcenia tej spółki nie powinny one wzrosnąć. Dlatego uregulowano także kwestie sukcesji taryfy, która została dotychczas ustalona dla przedsiębiorstwa PGNiG.

A jeśli chodzi o pytanie, ile będzie nas kosztowała ta ustawa, to prosiłbym o doprecyzowanie kogo, bo założenie projektu było takie, żeby same przekształcenia potrzebne do zrealizowania obliża giełdowego nie powodowały kosztów, które powstałyby, gdyby tej ustawy nie było.

Senator Marek Martynowski:

Możemy przeczytać, że sześć i pół miliona umów będzie zmienionych. Panie Dyrektorze, to nie będzie kosztowało?

(*Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella:* Bez tej ustawy byłoby trzysta ton korespondencji.)

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Właśnie dlatego powiedziałem, że gdyby tego projektu nie było...

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski:* Pan prezes udzielił odpowiedzi...)

...to te koszty byłyby wygenerowane, a tak przy pomocy przepisu ustawowego chociażby kosztów kilkakrotnej korespondencji z kilkoma milionami odbiorców można uniknąć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan prezes Kurella.
Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Postaram się odpowiedzieć na oba pytania. Jeśli chodzi o konsultację ze związkami zawodowymi, to, tak jak powiedziałem, pod koniec kwietnia zostało podpisane przez zarząd PGNiG ze wszystkimi reprezentatywnymi związkami zawodowymi porozumienie dotyczące przejścia pracowników, którzy obecnie pracują w centrali oraz w sześciu oddziałach handlowych, w trybie art. 231 kodeksu pracy, do nowego pracodawcy. Takie porozumienie zostało wynegocjowane i w pełnej zgodzie ze związkami zawodowymi podpisane. Jednocześnie, tak jak pan dyrektor tutaj wspominał, w czasie całego procesu restrukturyzacji były prowadzone konsultacje i z radą pracowników, i ze związkami zawodowymi. Osobiście odwiedziłem wszystkie nasze oddziały handlowe, spotkałem się z pracownikami naszych oddziałów na miejscu, od Szczecina aż po Przemyśl, i jeśli chodzi o wszelkie informacje, ja oraz pan dyrektor, obecnie prezes spółki PGNiG Obrót Detaliczny, byliśmy do pełnej dyspozycji związków zawodowych.

Jasną jest rzeczą, że tego typu restrukturyzacja, jak wspominał pan senator, budzi emocje. Tak, to jest kolejne duże przedsięwzięcie zmieniające strukturę PGNiG. My jednak jesteśmy bez wyjścia, bo realizujemy nałożone na nas wymogi ustawowe. Wydzielenie spółki jest dziś warunkiem liberalizacji rynku w Polsce i zaistnienia wolnego rynku czy rynku konkurencyjnego. To jest odpowiedź.

Czy były konsultacje? Tak. Porozumienie jest podpisane i zgodnie z naszą intencją ma wejść w życie, tak jak powiedziałem, 1 lipca. Liczymy na to, że jeśli do tej pory proces ustawowy zostanie zakończony, będzie można powiedzieć, iż spółka PGNiG Obrót Detaliczny zacznie operacyjne funkcjonowanie od 1 lipca. Chcę powiedzieć, że spółka funkcjonuje od początku stycznia, ale do tej pory nie było możliwości przejścia klientów, ponieważ czekaliśmy na rozwiązanie związane z sukcesją uniwersalną.

Alternatywą dla tego rozwiązania byłoby trzykrotne lub czterokrotne przesłanie do naszych klientów informacji. Pierwsza z nich dotyczyłaby tak zwanych zmian ogólnych warunków umów. Musielibyśmy, jako PGNiG SA, poinformować sześć i pół miliona klientów o zmianie polegającej na tym, iż jest możliwość przejścia dotychczasowych obowiązków na nowy podmiot.

Każda zmiana ogólnych warunków umów wiąże się z możliwością wypowiedzenia umów przez naszych klientów, z oczekaniem przez nas miesiąca na, nazwijmy to, uprawomocnienie się naszej decyzji czy naszej informacji dotyczącej zmian ogólnych warunków umów. Potem musielibyśmy po raz drugi przesłać informację, że z dniem takim a takim wszelkie zobowiązania przechodzą na nowy podmiot. To byłaby druga wysyłka.

Trzecia wysyłka, bezpośrednia, generowana przez SOT, zawierałaby informację, iż z dniem takim a takim wszelkie dotychczasowe zobowiązania są objęte przez tak zwany SOT. Do tego należy dodać korektę faktur. Dlatego bardzo ważna jest ta druga część sukcesji uniwersalnej, dotyczącej umów czy zobowiązań podatkowych.

Zważywszy że funkcjonowanie zapłaty za gaz polega przede wszystkim na tak zwanych prognozach, musielibyśmy potem skorygować faktyczne zużycie w stosunku do prognoz. Powiem tu bardzo kolokwialnie: konia z rzędem temu, kto byłby w stanie opanować, w najgorszym wypadku, jak wyliczyliśmy, jedenaście faktur korygujących, bo faktury korygujące były wystawiane co dwa miesiące, oraz informacje o tym, iż odczyt jest właściwy, tylko że pierwsze faktury były wystawiane przez PGNiG, a teraz będą wystawiane przez nową spółkę. Problemy związane z VAT, problemy związane z tym, komu powinny być ostatecznie zapłacone kwoty związane z wyrównaniem wartości finansowych na fakturach – to jest nie do przejścia. My byliśmy przygotowani na tę operację i część informacji została już nawet wydrukowana, na szczęście w niewielkiej ilości, a ilość faktur i informacji została przez nas oszacowana na trzysta ton. Trzysta ton makulatury. Mijmy świadomość, że większość naszych klientów – nie chcą powiedzieć, że wszyscy – tego nie czyta. Nie budzi to zaufania do spółki i nie pokazuje, iż takie rozwiązanie jest skuteczne, ekonomiczne. Szacowaliśmy, że sam wydruk i rozesłanie tych informacji kosztowałyby PGNiG ponad 20 milionów zł. Takie koszty byłyby poniesione przez spółkę, a potem oczywiście jako koszty uzasadnione zostałyby przeniesione do taryfy. Rozwiązanie, o które prosimy, ta poprawka czy zmiana ustawy, zmierza ku temu, żeby wszystkie te ryzyka: i prawne, i czysto ekonomiczne, i związane z potencjalnym zamieszczeniem na rynku, nie zaistniały. Taka jest intencja tej poprawki, zwłaszcza że mamy już wcześniejsze doświadczenia, jak mówił pan dyrektor, z 2007 r., dotyczące identycznej, czy adekwatnej do tej, zmiany na rynku energii elektrycznej. To się sprawdziło, czyli jest możliwe, tak?

Jak tu wspominałem, taka była też intencja Senatu w zeszłym roku, gdy były prowadzone prace nad zmianą prawa energetycznego. Taka poprawka była zgłaszana przez panów senatorów, ale ostatecznie nie uzyskała zrozumienia w Sejmie. Wracamy z nią, ponieważ doświadczenia pokazały, że Senat miał rację.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze...

Pan senator Martynowski, proszę.

Senator Marek Martynowski:

Wcześniej pan dyrektor mówił, że ta spółka istnieje już od stycznia, a ustawa ma wejść w życie dopiero teraz. Chciałbym spytać w takim razie, jakie koszty ta spółka już wygenerowała.

(*Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella: Jeśli mogę, to ja tu pana dyrektora...*)

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Ja nie mówiłem, że ona istnieje od stycznia...

Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella:

Ja to powiedziałem. Spółka została przez nas założona na przełomie roku i do tej pory wygenerowała koszty zerowe, to znaczy tylko i wyłącznie związane z kosztami osobowymi dwóch czy trzech osób, które są w niej zatrudnione. W momencie przejścia aportu – jak liczymy, od 1 lipca – do nowego podmiotu, będzie można powiedzieć, że spółka zaczyna swoją operacyjną działalność. Obecne koszty spółki są pomijane. Tak jak powiedziałem, zostanie w stosunku 1:1 przeniesiony obecny oddział czy Departament Handlu Detalicznego oraz sześć oddziałów handlowych, które są strukturą terenową naszego oddziału. Jest to około dwóch tysięcy siedmiuset czterdziestu pięciu osób, które do tej pory tam funkcjonują. 1 lipca będziemy mogli powiedzieć, że realizujemy ustawę i że spółka zaczyna funkcjonować operacyjnie, jeżeli zmiany, o których dzisiaj rozmawiamy, zostaną zaakceptowane przez Sejm i uzyskają akceptację prezydenta. Alternatywą jest wysyłanie sześciu i pół miliona listów czy informacji do naszych klientów.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan prezes.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Dziękuję bardzo.

Pozwolą państwo, że sprostuję jedną informację przekazaną przez pana prezesa Kurellę. Otóż stanowczo protestuję przeciwko stwierdzeniu, że zaistnienie spółki obrotu detalicznego jest warunkiem budowania rynku. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego.

(*Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella: Zmodyfikuję swoje stanowisko. Niewątpliwie ułatwi to...*)

Ułatwi tak, ale nie jest warunkiem.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy jeszcze...

Proszę bardzo. Proszę o przedstawienie się i zabranie głosu.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Wojciech Graczyk:

Wojciech Graczyk, Konfederacja Lewiatan.

Chcielibyśmy zauważyć, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, że my generalnie popieramy pomysł sukcesji generalnej, uważamy bowiem, że pomoże on w rozwoju rynku gazu. Ponieważ jednak wielokrotnie powoływano się tutaj na sukcesję zapisaną w ustawie, która miała miejsce 1 lipca 2007 r. i dotyczyła również sprzedaży, powiem, że dotyczyła ona wszystkich klientów, z prawem wypowiedzenia umowy. Nie jest to więc konstrukcja identyczna, 1:1. My jesteśmy zdania, że jeśli tworzy się nowy podmiot, który miałby działać w sposób transparentny dla wszystkich uczestników i dla regulatora, to powinni zostać przeniesieni wszyscy odbiorcy. Rozumiemy oczywiście intencje PGNiG, ale dla nas, aby ten rynek zaistniał dla wszystkich odbiorców, również dla tych największych, oni również powinni być przedmiotem sukcesji. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy to miało prowadzić do jakichś wniosków legislacyjnych?

Ekspert Konfederacji Lewiatan Wojciech Graczyk:

Postulowalibyśmy, żeby wprowadzić do ustawy poprawkę polegającą na tym, że nie rozgraniczamy, którzy odbiorcy zostaną przeniesieni do spółki obrotu detalicznego, a którzy pozostaną w PGNiG, tylko że wszyscy odbiorcy związani umową na sprzedaż gazu z PGNiG są przenoszani do nowego podmiotu.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy mógłbym usłyszeć jakąś reakcję na tę opinię?

Wiceprezes Zarządu Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA Jerzy Kurella:

Zanim zabierze głos pan dyrektor – przepraszam, Panie Dyrektorze – powiem, że takie jest stanowisko rządu, posłów i że ono jest całkowicie racjonalne. Ale chcę zwrócić uwagę, iż mówimy tutaj o powołaniu spółki obrotu detalicznego. Jak rozumiem, stanowisko przedstawicieli

Lewiatana odnosi się do cezury mówiącej o 25 milionach m³. To nie jest tak. Około sześćdziesięciu kilku największych podmiotów będzie nadal obsługiwanych przez tak zwaną centralę, czyli PGNiG SA. To są nasi najwięksi klienci, dla których jest rozgraniczenie, że do tej wielkości są klienci detaliczni, którzy przechodzą do nowego podmiotu, bo taka jest intencja i ustawodawcy, i twórców tej ustawy, a najwięksi klienci typu Azoty, Orlen, wielka chemia nadal będą obsługiwani przez PGNiG SA. Wydaje się, że to jest właściwe rozwiązanie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Sytuacja wygląda następująco: opinia rządu co do poprawki pana legislatora była negatywna. Poprawka ta została skonsumowana przez dwie poprawki złożone przez pana ministra Tomczykewicza. Ja chciałbym przejąć te poprawki i proszę o ich przypomnienie, Panie Mecenasiu. A co do trzeciej umawiamy się, że po wyczyszczeniu będzie zgłoszona podczas debaty plenarnej.

Proszę bardzo.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka pierwsza. W art. 1, w art. 5b¹ w ust. 6 ustawy wyrazy „na zasadach określonych w art. 93 i art. 93a ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa” zastępuje się wyrazami: „przepis art. 93d ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa stosuje się odpowiednio”.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ja tę poprawkę przejmuję.

Kto z państwa senatorów...

(*Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Panie Przewodniczący, czy mógłbym to skomentować?*)

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie wiem, czy to nie wprowadzi zamieszania w tekście, bo wydaje mi się, że treść ust. 6 powinna brzmieć następująco: „na zasadach określonych w ustawie – Ordynacja podatkowa”, a dopiero jako zdanie drugie należy dodać „art. 93d stosuje się odpowiednio”, bo przy takiej propozycji ta treść wejdzie w środek zdania.

Czy źle zrozumiałem pana mecenasa?

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

...Obserwujemy fascynujący proces tworzenia prawa.
(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nastąpiło uzgodnienie dotyczące tej poprawki w kształcie, o którym mówił pan mecenas.

Panowie Senatorowie, kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta.

Teraz poprawka druga. Proszę w takim razie...

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dodaje się art. 2a: „Art. 2a. Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się obrotem paliwami gazowymi, do którego wniesiono wkład niepieniężny, o którym mowa w art. 5b¹ ust. 1 ustawy wymienionej w art. 1, wstępuje z dniem wyodrębnienia, o którym mowa w art. 5b¹ ust. 1 ustawy wymienionej w art. 1, we wszelkie prawa i obowiązki wynikające z decyzji wydanych na podstawie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, które dotyczą umów, o których mowa w art. 5b¹ ust. 1 ustawy wymienionej w art. 1”.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że to jest poprawka czyszcząca, legislacyjna. Ja ją przejmuję w tym sformułowaniu.

Kto jest za tą poprawką?

(Brak nagrania)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Poprawki zostały przyjęte.

Trzecia poprawka, tak jak mówiliśmy, będzie przedstawiona na posiedzeniu plenarnym.

Kto w takim razie jest za ustawą z tymi dwiema poprawkami? (8)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić pana senatora Iwana, znawcę problemów energetycznych, żeby był sprawozdawcą?

Senator Stanisław Iwan:

Jest pan niezwykle uprzejmy, Panie Przewodniczący. Oczywiście, że jest to dla mnie zaszczyt.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jednocześnie proszę pana senatora, żeby nadzorował pan proces tworzenia poprawki trzeciej i potem ją zgłosił. Tak, Panie Senatorze?

Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu i kończę posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Dziękuję panu prezesowi Kurylle za miłe słowa o mądrości zbiorowej Senatu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 33)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii